

Św. Faustyna Kowalska

Autor: fratris - 12/28/2010 21:34

Powiedz grzesznikom, że żaden nie ujdzie ręki mojej. Jeżeli uciekają przed miłosiernym sercem moim, wpadną w sprawiedliwe ręce moje. Powiedz grzesznikom, że zawsze na nich czekam, wsłuchuję się w tętno ich serca, kiedy uderzy dla mnie. Napisz, że przemawiam do nich przez wyrzuty sumienia, przez niepowodzenie i cierpienia, przez burze i pioruny, przemawiam przez głos Kościoła, a jeżeli udaremnię wszystkie moje łaski, poczynam się gniewać na nich, zostawiając ich samym sobie i daję im, czego pragną (Dz. 1728).

O biedni, którzy nie korzystają z tego cudu miłosierdzia Bożego; na darmo będziecie wołać, ale będzie już za późno (Dz. 1448).

Bóg nigdy nie zadaje gwałtu naszej wolnej woli. Od nas zależy, czy chcemy przyjąć łaskę Bożą, czy nie; czy będziemy z nią współpracować, czy też ją zmarnujemy

(Dz. 1107).

=====

Odp: Dzienniczek Św. Faustyny Kowalskiej

Autor: frater - 08/02/2015 13:41

Cytat z "Dzienniczka" nr 1488

Rozmowa miłosiernego Boga z duszą dążącą do doskonałości

- Jezus: Miłe Mi są wysiłki twoje, duszo, która dążysz do doskonałości. Ale czemuż cię widzę tak często smutną i przygnębianą? Powiedz Mi, dziecię Moje, co to ma znaczyć ten smutek i jaka jest jego przyczyna?

- Dusza: Panie, przyczyną mojego smutku jest [to], że pomimo moich szczerých postanowień wciąż upadam, i to w te same błędy. Rano postanawiam, a wieczorem widzę, jak daleko odeszłam od tych postanowień.

- Jezus: Widzisz, dziecię Moje, czym jesteś sama z siebie, a przyczyną twoich upadków to jest to, że za wiele liczysz sama na siebie, a za mało się opierasz na Mnie. Ale niech cię to nie zasmuca tak nadmiernie, masz do czynienia z Bogiem miłosierdzia, nędza twoja nie wyczerpie go, przecież nie określiłem liczby przebaczenia.

- Dusza: Tak, wiem to wszystko, (91) ale pokusy wielkie napadają na mnie i różne wątpliwości budzą się we mnie, a przy tym wszystko mnie drażni i zniechęca.

- Jezus: Dziecię Moje, wiedz, że największą przeszkodą do świętości jest zniechęcenie i nieuzasadniony niepokój, on odbiera ci możliwość ćwiczenia się w cnocie. Wszystkie razem pokusy nie powinny ci ani na chwilę zamącić spokoju wewnętrznego, a drażliwość i zniechęcenie to owoc twojej miłości własnej. Nie trzeba ci się zniechęcać, ale starać się o to, aby na miejscu twojej miłości własnej mogła zakrótować miłość Moja. A więc ufności, dziecię Moje; nie powinnaś się zniechęcać, [lecz] przychodzić do Mnie po przebaczenie, jeżeli Ja zawsze jestem gotów ci przebaczyć. Ile razy Mnie o to prosisz, tyle razy wysławiasz miłosierdzie Moje.

- Dusza: Ja poznaję, co doskonalsze i co Ci się lepiej podoba, ale mam tak wielkie przeszkody, aby wypełnić to, co poznaję.

- Jezus: Dziecię Moje, życie na ziemi jest walką, i to wielką walką o królestwo Moje, ale nie lękaj się, bo nie jesteś sama. Ja cię wspieram (92) zawsze, a więc oprzyj się o ramię Moje i walcz, nie lękając się niczego. Weź naczynie ufności i czerp ze źródła żywota nie tylko dla siebie, ale i pomyśl o innych duszach, a szczególnie o tych, którzy nie dowierzają Mojej dobroci.

- Dusza: O Panie, czuję, że się napełnia moje serce Twoją miłością, że promienie Twego miłosierdzia i miłości przenikły moją duszę. Oto idę, Panie, na Twoje wezwanie, oto idę na podbój dusz, wsparta Twą łaską; jestem gotowa iść za Tobą, Panie, nie tylko na Tabor, ale i na Kalwarię. Pragnę sprowadzać dusze do źródła miłosierdzia Twego, aby na wszystkich duszach odbił się blask Twych promieni miłosierdzia, aby dom Ojca naszego był napełniony, a kiedy nieprzyjaciel zacznie pociski rzucać przeciw mnie, wtenczas jak tarczą zasłonię się miłosierdziem Twoim.

=====